

Sygnatura akt II Ca 1093/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Katarzyna Serafin-Tabor SO Katarzyna Biernat-Jarek

Protokolant: starszy protokolant sądowy Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 21 stycznia 2016 r., sygnatura akt XII C 3314/15/P

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Biernat - Jarek SSO Jarosław Tyrpa SSO Katarzyna Serafin – Tabor

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 sierpnia 2016 roku

Pozwem wniesionym 9 kwietnia 2015 r. powód R. B. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 31 562 76 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 7 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że 7 marca 2012 r. zawarł ze stroną pozwaną umowę Ubezpieczenia grupowego na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...). Następnie rozwiązał umowę na

skutek złożenia wniosku o wykup. Pomimo, że wpłacił na poczet umowy łącznie 38 000 zł składek, pozwana zwróciła jedynie 6 437, 24 zł.

Strona pozwana (...) spółka akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenia kosztów.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r., sygn. akt XII C 3314/15/P, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 13 614,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalając. Zasądził także od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 349 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy za bezsporne uznał, że w dniu 7 września 2012 r. strony zawarły umowę „Ubezpieczenia grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym”. Okres ubezpieczenia strony oznaczyły od 7 września 2012 r. do 6 września 2027 r. Część umowy stanowiły „Warunki Ubezpieczenia”, załącznik nr 1 „Tabela Opłat i Limitów” oraz załącznik nr 2 „Regulamin Funduszu (...) (...)”.

Przy zawarciu umowy powód zobowiązał się do zapłaty kwoty 10 000 zł wkładu początkowego, natomiast następnie przez cały okres trwania umowy 1000 zł miesięcznie. Na skutek wypowiedzenia przez powoda umowy, została ona rozwiązana z dniem 31 grudnia 2014 r. Do tej daty powód wpłacił łącznie 38 000 zł, z czego strona pozwana zwróciła mu 6 437, 24 zł, zatrzymując pozostałą część wpłaconej kwoty.

Tabela Opłat i Limitów (załącznik nr 1 Warunków ubezpieczenia) wskazywała tzw. wartość wykupu oznaczając ją tabelarycznie poprzez odniesienie roku polisowego do procentu wartości rachunków udziałów. Z tabeli tej wynika, że do drugiego roku polisowego przypisana jest wartość Qi wykupu 25%, a do trzeciego - wartość wykupu 30 %. Warunki ubezpieczenia definiowały wartość wykupu (§ 2 pkt 37), jako kwotę wypłacaną przez Towarzystwo Ubezpieczeń na zasadach oznaczonych w § 18. Przepis § 18 uprawniał ubezpieczającego do wartości wykupu w każdym czasie trwania okresu ubezpieczenia. Dyspozycja wypłaty wartości wykupu oznaczała rezygnację z ubezpieczenia. Przepis § 18 ust. 4 Warunków stanowił, że wartość wykupu stanowi iloczyn wartości rachunków udziałów oraz stawki procentowej wartości rachunku udziałów właściwej dla roku polisowego, w którym nastąpiło koniec okresu ubezpieczenia, określonej w Tabeli Opłat i Limitów, skorygowany o: 1) opłatę za ryzyko, 2) opłatę administracyjną, 3) kwotę z tytułu zawieszenia opłacania Składek Bieżących.

Pobieraną przez zakład ubezpieczeń wysokość opłat (administracyjną, za ryzyko, za zawieszenie opłacania składek bieżących) wskazywał załącznik nr 1 do warunków umowy - Tabela Opłat i Limitów. W toku trwania umowy opłaty te były na bieżąco potrącane z wpłat składek powoda. Opłata administracyjna wyniosła 323, 05 zł i została obliczona jako procent wartości składki zainwestowanej miesięcznie według oznaczonego umową wzoru. Opłata za ryzyko wyniosła 1, 42 zł i została obliczona jako 0,15% miesięcznie od sumy na ryzyku, zdefiniowanej umową stron (§1 pkt 23) jako równowartość sumy ubezpieczenia z tytułu śmierci ubezpieczonego.

Za niewykazaną przez stronę pozwaną Sąd uznał okoliczność, jakoby zatrzymanie przez nią części środków miało związek z jakimikolwiek kosztami strony pozwanej (bezpośrednimi, pośrednimi, administracyjnymi). Nie zostało również udowodnione, że powód zawierając umowę godził się na pokrywanie w każdym wypadku jej rozwiązania bliżej nieoznaczonych kosztów działalności strony pozwanej. Sąd Rejonowy pominął dowód z opinii biegłego aktuarusza, zeznań świadka S. F., oraz zestawienia kosztów dla polisy złożone przez stronę pozwaną, uznając te dowody za zbędne w sprawie.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo jedynie w części, uznając, że regulacja umowna stron wynikająca z § 18, opisująca skutki rezygnacji przez konsumenta z umowy, jest nieczytelna w sposób rażąco. Podniósł, że niewątpliwie jest jedynie to, że skutkiem rozwiązania umowy na każdym etapie jej trwania jest otrzymanie przez konsumenta tzw. wartość wykupu, tyle że w umowie w ogóle nie zdefiniowano wartości wykupu. Podano jedynie, w sposób zresztą rażąco niejasny i dla konsumenta nieweryfikowalny, sposób jej obliczenia. Sąd Rejonowy ocenił, że nic nie stało na przeszkodzie, by uwzględniając znaną już wysokość sumy początkowej, składek miesięcznych, wskazać powodowi przy zawarciu umowy, wraz z wpisem informacji do polisy konkretnego kosztu rezygnacji z umowy

lub konkretnej kwoty, która zostanie mu wypłacona. Zarazem konstrukcja tej umowy, przez brak jednoznacznych definicji i kwotowo dających się oznaczyć sum, doprowadziła do faktycznego zatrzymania przez stronę pozwaną kwot stanowiących własność powoda.

Sąd uznał, że zatrzymana przez stronę pozwaną należność za rozwiązanie umowy przed zakładanym okresem ubezpieczenia nie jest świadczeniem głównym. Głównymi świadczeniami stron są bowiem wyłącznie: po stronie zakładu ubezpieczeń - udzielenie ochrony ubezpieczeniowej w razie zajścia określonego w umowie ryzyka, a po stronie ubezpieczonego - obowiązek zapłaty składki. Ustalenie to miało umożliwić ocenę klauzul umownych z perspektywy ich niedozwolonego charakteru. Sąd podzielił pogląd o tym, że narzucona bezspornie jednostronnie powodowi regulacja wzorca umownego, obligująca go do poniesienia w związku z rozwiązaniem umowy (po 2 latach umowy) jakiegokolwiek opłaty czy zastrzegająca uprawnienie do potrącenia z wartości podlegającej wypłacie blisko 84% tej wartości na rzecz strony pozwanej - w zakresie w jakim jest nieczytelna, wielostopniowa, nieskonkretyzowana do wartości dającej się obliczyć prostym rachunkiem matematycznym na każdym etapie trwania umowy bez udziału strony pozwanej, nadto w zakresie w jakim nie różnicuje przyczyn rozwiązania umowy i pobrania opłaty (potrącenia wartości), a przy tym skutkuje pozbawieniem powoda zebranych w czasie trwania umowy stron składek - jest niedozwoloną klauzulą umowną, albowiem jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta w rozumieniu art. 385 punkty 12, 13, 14, 16, 17 k.c. łącznie.

Jednakże Sąd Rejonowy uznał, że skoro nie ma wątpliwości, że powierzona stronie pozwanej suma miała być ulokowana w oznaczony umownie sposób, powód nie może skutecznie domagać się przeniesienia na drugą stronę umowy całości odpowiedzialności za skutek inwestycyjny w umowie. Oczekiwania powoda w tym zakresie rozmijają się z treścią umowy stron, z którą zapoznanie się było obowiązkiem powoda i od skutków której powód nie uchylił się. Nie sposób natomiast argumentować przyczyn, dla których opłata za ryzyko w wysokości 0, 15% miesięcznie (1, 20 % rocznie), tu oznaczona kwotą 1, 42 zł (a zatem wkład inwestora w ryzyko umowy) oraz opłata za administrowanie sprowadzona przez stronę pozwaną do opłaty za zawarcie i prowadzenie umowy ubezpieczenia do kwoty 323, 05 zł (k. 16 akt), miałyby mieć charakter niedozwolonego postanowienia umownego. Skoro zatem zainwestowana wartość środków na rachunku powoda w dacie ustania umowy (31 grudnia 2014r.) wynosiła 20 375, 90 zł, opłata za ryzyko 1, 42 zł, a opłata administracyjna 323, 05 zł, natomiast powód otrzymał już sumę 6437, 24 zł, do zwrotu pozostaje 13 614, 19 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Natomiast o kosztach postępowania między stronami Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w części w zakresie pkt II oraz zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania prawa materialnego, tj.:

1. art. 58 k.c. poprzez jego niezastosowanie w części w jakiej Sąd I instancji pominął sprzeczność z prawem i zasadami współzycia społecznego w zakresie pobrania z rachunku powoda jednorazowego wynagrodzenia dla Ubezpieczającego (pośrednika (...)) S.A.) w kwocie 18 300 zł,

2. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a tym samym pominięcie przez Sąd I instancji okoliczności, że warunki zawartej przez powoda ze stroną pozwaną umowy tak dalece nie pozwalają na określenie wielkości świadczenia jednej z zobowiązanych stron, co prowadzi do zniekształcenia stosunku obligacyjnego, a tym samym koliduje to z jego naturą. Warunki tych umów w zakresie naliczenia i potrącenia z rachunku powoda kwoty jednorazowego wynagrodzenia dla Ubezpieczającego (pośrednika) są sprzeczne z jakąkolwiek rozsądną interpretacją jakiegokolwiek stosunku zobowiązaniowego w kształcie nadanym mu przez ustawodawcę, co winno prowadzić do wniosku, iż przedmiotowa umowa winna ulec uznaniu za nieważną,

3. art. 385¹ k.c. w zw. z 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w zakresie w jakim Sąd I instancji pominął pobranie z rachunku powoda jednorazowego wynagrodzenia Ubezpieczającego (pośrednika (...)) S.A.), jako postanowienia

nieuzgodnionego indywidualnie z powodem, sprzecznego z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powoda, narażając go na znaczne uszczuplenie majątku tytułem wypłaconej prowizji,

4. art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie w którym Sąd pominął kwestie, iż brak jest jakiegokolwiek podstawy prawnej do pobrania z rachunku powoda jednorazowego wynagrodzenia dla Ubezpieczającego (pośrednika (...) S.A.) chociażby z uwagi na fakt, iż czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia,

5. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie w jakim Sąd pominął okoliczność, iż wypłacone Ubezpieczającemu (pośrednikowi (...) S.A.) są świadczeniem nienależnym,

6. art. 409 i n. k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie, w jakim Sąd pominął, iż strona pozwana winna liczyć się obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kwoty wypłaconego jednorazowo wynagrodzenia na rzecz Ubezpieczającego (pośrednika (...) S.A.), jako świadczenia nienależnego, sprzecznego z prawem oraz z zasadami współzycia społecznego,

7. art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r. poprzez jego niezastosowanie, w zakresie w jakim Sąd nie orzekł o naprawieniu szkody wyrządzonej w wyniku popełnienia nieuczciwej praktyki rynkowej,

8. art. 361-363 k.c. w zw. z art. 415 i n. k.c. w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 4 upnpr poprzez ich niezastosowanie, w zakresie w jakim Sąd I instancji nie orzekł o naprawieniu szkody wyrządzonej w wyniku popełnienia nieuczciwej praktyki rynkowej - na zasadach ogólnych określonych w k.c.

9. art. 24 ust. 1 u.o.k.k. w zw. z art. 479⁴⁵ k.p.c. w zakresie, w jakim Sąd I instancji pominął okoliczność, iż z rachunku powoda, strona pozwana pobrała jednorazowe wynagrodzenie dla Ubezpieczającego (pośrednika (...) S.A.), ukrywając charakter takiej opłaty,

10. art. 761³ k.c. i 761⁴ k.c. poprzez ich niezastosowanie, w zakresie w jakim Sąd I instancji nie zasądził na rzecz powoda zwrotu nienależnie pobranego jednorazowego wynagrodzenia wypłaconego Ubezpieczającemu,

11. art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i tym samym uznanie, że strona pozwana udowodniła, iż umowa zawarta z powodem miała charakter przede wszystkim inwestycyjny, jak również uznanie, iż wyliczona przez stronę powodową wartość rachunku powoda wynika ze straty inwestycyjnej, podczas, gdy strona pozwana nie wykazała żadnej z powyższych okoliczności.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj.:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, iż powód miał świadomość ryzyka inwestycyjnego, wiedział w jaki produkt inwestuje i znał sposób jego funkcjonowania, podczas, gdy z treści OWU i Regulaminu Funduszy nie wynika, w jaki sposób środki są inwestowane, jak ustalane są wartości jednostek, a co za tym, idzie z czego wynika ryzyko inwestycyjne, a co więcej takich informacji nie przedstawił powodowi również świadek M. K.,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że w skład opłaty pobranej przez stronę pozwaną w związku z rozwiązaniem umowy przez powoda wchodzi wynagrodzenie wypłacane tytułem prowizji, podczas, gdy prowizja agencyjna została pobrana i wypłacona w kwocie 18 300 zł na początku trwania umowy, a pod pojęciem opłaty administracyjnej ukryty był m. in. ratalny zwrot owej wyłożonej na początku kwoty,

3. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie przez Sąd I instancji, iż na wysokość pobranej opłaty likwidacyjnej składała prowizja agencyjna, podczas, gdy prowizja ta została pobrana na początku trwania umowy, w związku z czym co składało się na kwotę zatrzymanych środków w wyniku rozwiązania umowy.

W oparciu o powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 17 948,57 zł i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia

wniosku z punktu 1 i 2, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania wywołanego wniesieniem apelacji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty apelacji należy uznać za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy akceptuje poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, przyjmując je również za podstawę własnego wyroku, uznając, iż znajdują one podstawę w zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenionym z poszanowaniem zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie podziela w szczególności zarzutu apelacji błędnych ustaleń faktycznych, wskazując, że już same zeznania powoda wskazują na to, iż miał on pełną świadomość charakteru produktu, w jaki zdecydował się zainwestować. Sąd Okręgowy za prawidłowe uznaje również stanowisko Sądu Rejonowego, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy jedynie do przyjęcia za nieuzasadnione zatrzymanie przez stronę pozwaną tzw. świadczenia wykupu w kwocie 13 614, 19 zł i potrącenia go ze środków zgromadzonych na rachunku powoda, których wartość na datę ustania stosunku łączącego strony wynosiła 20 375, 90 zł.

Podzielić bowiem należy pogląd judykatury (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 roku, I CSK 149/13, OSNC 2014/10/103), iż umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Za dominujący w takiej umowie należy uznać aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści. Aspekt inwestycyjny w okolicznościach niniejszej sprawy jest szczególnie widoczny, na co zresztą wskazują zeznania powoda, dla którego niesatysfakcjonujące było inwestowanie kapitału w lokaty bankowe.

Słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, iż powód miał świadomość, iż wpłacane przez niego środki będą inwestowane, a zatem mógł liczyć się z tym, że wcześniejsze rozwiązanie umowy spowoduje wypłatę środków w takiej wartości, jaka aktualnie wynikać będzie z wartości zgromadzonych jednostek uczestnictwa. Jedynie w wypadku wpłacania składek ubezpieczeniowych przez cały okres trwania umowy zagwarantowany został powodowi zwrot kapitału i zysk równoważny 10 – krotności pierwszej składki ubezpieczenia. Jednakże powód zdecydował się zrezygnować z dalszej współpracy ze stroną pozwaną.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uprawnia do stwierdzenia, by powód nie miał świadomości inwestycyjnego charakteru produktu. Sam słuchany na rozprawie w dniu 15 października 2015 roku (k. 122) powód zasłonił się niepamięcią, co do tego, czy tłumaczono mu ryzyko związane z produktem. Nie ma w zebranych w sprawie materiale dowodowym dowodu, który zaprzeczyłby temu, że ryzyko powodowi było znane. Bez wątplenia powodowi zostały wręczone ogólne warunki ubezpieczenia i omówiona z nim została zasada działania umowy, co wynika z zeznań T. K.. Trudno założyć, by powód, decydując się na ulokowanie środków pieniężnych, nie miał świadomości tego, że zysk uzależniony będzie od wyniku rachunku finansowego, jeżeli wprost wskazują na to postanowienia umowy. Celem zawarcia umowy było ulokowanie pieniędzy i oszczędzanie w efekcie długofalowym, czego miał świadomość powód, decydując się na taką formę inwestowania. Słusznie zatem Sąd Rejonowy stwierdza, że skoro powierzona stronie pozwanej kwota miała być inwestowana w określony w umowie sposób, to powód nie może obecnie przerzucać na stronę pozwaną ryzyka inwestycyjnego. Powód zaakceptował postanowienia Regulaminu, w których została zawarta informacja o tym, że inwestycja w fundusz wiąże się z ryzykiem, co oznacza, że zaakceptował to ryzyko i liczył się z możliwością jego wystąpienia.

Nie sposób jest zatem podzielić podnoszonych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego. Brak jest w szczególności podstaw do przyjmowania, by zachodziła w okolicznościach niniejszej sprawy sytuacja nienależnego świadczenia, czy czynu niedozwolonego, rodzącego po stronie pozwanej obowiązek odszkodowawczy. Zebrany bowiem w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania stronie pozwanej takiej odpowiedzialności. Dla stwierdzenia tych okoliczności wymagane byłoby przeprowadzenie szerokiego postępowania dowodowego, nie zaś tylko ograniczenie się do sformułowania zarzutów, zwłaszcza, że znaczna ich część podniesiona została dopiero na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji. W postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji powód bowiem ograniczał swoje twierdzenia do abuzywności postanowień umownych. Obecnie zaś wskazuje na nieważności umowy i obowiązek odszkodowawczy, co stanowi niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianę podstawy faktycznej żądania pozwu (art. 383 k.p.c.), pomijając już to, że w żaden sposób nie udowodniona.

Nie sposób jest również podzielić zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, którego skarżący upatruje w pobraniu i wypłaceniu agentowi kwoty 18 300 zł na początku trwania umowy, czego miał nie uwzględnić Sąd pierwszej instancji, a co w konsekwencji stanowi także podstawę zarzutu naruszenia art. 385¹ k.c. w zw. z art. 65 k.c. Po pierwsze, nie jest możliwe, aby ze środków wpłaconych przez powoda już na początku trwania umowy strona pozwana pobrała kwotę 18 300 zł, skoro wpłata powoda przy zawarciu umowy wynosiła 10 000 zł. Po drugie, zebrany w sprawie materiał dowodowy w ogóle nie daje podstaw do twierdzenia, by z rachunku powoda została pobrana jakakolwiek kwota z tego tytułu. Po trzecie wreszcie, stanowisko strony pozwanej, z którego powód wywodzi fakt pobrania kwoty 18 300 zł tytułem prowizji agenta, zmierzało do uzasadnienia potrącenia należnej powodowi kwoty o tzw. świadczenie wykupu. Strona pozwana wskazywała bowiem, że takie koszty poniosła, co miało uzasadniać zatrzymanie kwoty zastrzeżonej z tytułu świadczenia wykupu. Roszczenie powoda w tym względzie Sąd Rejonowy uwzględnił w całości i brak jest podstaw do przyjmowania, by wypłata wynagrodzenia agenta miała jakikolwiek wpływ na wysokość zgromadzonych przez powoda środków.

Jedyne koszty potrącone ze świadczenia należnego powodowi to: 1, 42 zł, jako wkład inwestora w ryzyko umowy oraz opłata administracyjna 323, 05 zł, co ustalił Sąd Rejonowy i uwzględnił, zasądzając na rzecz powoda świadczenie w kwocie 13 614, 19 zł, które, łącznie z otrzymaną kwotą w postępowaniu przedsądowym w wysokości 6437, 24 zł, daje kwotę 20 051, 43 zł. Przy uwzględnieniu, że wartość środków na rachunku powoda wynosiła 20 375, 90 zł potrącenie nastąpiło o kwotę 324, 47 zł (1, 42 zł + 323, 05 zł). Słusznie argumentuje Sąd Rejonowy, że wysokości potrąconych opłat nie sposób uznawać za abuzywne.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 2.400 zł (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).